

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Liściy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracji „Głosu Narodu”. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckim. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcyi nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza 1. 35.
Adr. telegr.: „Głos Narodu” Kraków.
Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyjny i drukarski Nr. 3344.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odosłanie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h.

kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckim kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerczy.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracja „Głosu Narodu”, ulica św. Tomasza L. 35. — Od miejsca za wiersz drobny pismem (petit) 20 halerczy, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. — Nekrologi i t. d. 80 hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu” (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje w Wiedniu Hasenstein i Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. H. Friedl, A. Joessel, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun.

Stanisławów odzyskany!

Wiedeń, 10 czerwca.

Urzędowo donoszą 9 czerwca:

Na południe od Dniestru stracili Rosyanie ponownie na terenie. Wśród wielokrotnych walk w pościgu wojska sprzymierzone postępując zwycięsko naprzód dotarły wczoraj na północ od Kołomyi do linii Kulaszow-Korszów, zdobyły wzgórza pod Ottynią, a wieczorem zajęły Stanisławów, poczem dalej ruszyły na Halicz. Dzień ten przniósł 5570 jeńców.

Zresztą na froncie galicyjskim i polskim nic się ważniejszego nie wydarzyło.

Zast. szefa sztabu jeneralnego v. Höfer marszałek polny porucznik.

Biuletyn Naczelnego klerownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 10 czerwca.

Wielka główna kwatera 9 czerwca ogłasza:

Połud.-wschodni teren wojny:

Na wschód od Przemysła położenie niezmienione.

Na północny wschód od Żórawna wojska generała Linsingena powstrzymały rosyjski kontratak.

Dalej na południe toczą się jeszcze walki o wzgórza na zachód Halicza i na zachód Jezupola.

Stanisławów jest już w naszym posiadaniu. Wzięto do niewoli 4500 jeńców i zdobyto 13 karabinów maszynowych.

Wschodni teren wojny:

Na wschodnim brzegu Windawy zajęto Kubyli, na północny wschód od Kurszanów.

Z południowego zachodu zbliżają się nasze atakujące wojska do miasta Szawel.

Nad Dubiszą wyparto nieprzyjacielskie szwadry północne przy pomocy ataku okalającego. W kierunku południowo-wschodnim nasze najprzód linie osiągnęły drogę Betygola-Ilgize.

Na południe od Niemna Rosyanie po zwyciężkach koto Dębowej Rudy i Koziłki rozpoczęli odwrót na Kowno. Wzięto do niewoli 300 jeńców i zdobyto 2 karabiny maszynowe. Przy dalszym pościgu ubezpieczając się w kierunku Kowna, zajęliśmy drogę Maryampol-Kowno.

Zachodni teren wojny:

Na zachodnim stoku wzgórz Loretto wczoraj popołudniu ogień nasz spędził silne nieprzyjacielskie oddziały, które wykonywały atak. Na południowym stoku tego samego wzgórza rozbił się atak nieprzyjacielski.

Ostatnie grupy domów wsi Neuville, znajdującej się już od 9 maja po większej części w ręku francuskim, pozostawiono dzisiaj w nocy nieprzyjacielowi. Na południe od Neuville odparliśmy ponowny atak wśród ciężkich strat Francuzów.

W okolicy na południowy wschód od Hebuterne walka po nieudalym w rannych godzinach wykonanym ataku francuskim, znów się toczy.

W Lesie Kaplańskim krwawo odparto atak nieprzyjacielski. Tylko o małe miejsce naszego najprzód rowu toczy się jeszcze walka.

Naczelne kierownictwo armii.

Gen. French o walkach we Flandry

Londyn, 10 czerwca.

(T. B.) Biuro Reutera komunikuje:

Marszałek French donosi: Stan się nie zmienił. Panuje większy spokój. Przed lasem Ploegstadt wywołaliśmy eksplozję min pod rowami niemieckimi, wskutek czego zniszczono niemieckie szaniec wzdłuż 30 jardów. Dwa niemieckie aeroplany zmuszono do lądowania.

Wojna z Włochami.

Wiedeń, 10 czerwca.

Urzędowo donoszą 9 czerwca:

Wczoraj popołudniu nastąpił pierwszy większy atak nieprzyjacielskich wojsk w silnie mniej więcej jednej dywizji piechoty na przyczółek mostowy Gorocy. Został on wśród najcięższych strat dla nieprzyjaciela odrzucony. Nieprzyjaciel uchodzi z powrotem pod naszym ogniem działowym i musiał kilka armat pozostawić.

Podobny los spotkał nieprzyjacielskie próby ataku koło Gradyski i Monfalcone.

Walki na granicy karyńskiej na wschód od przełęczy Ploecen, jak i obustronny ogień działowy w obrębie naszych karyńskich i tyrolskich fortyfikacji zamykających, trwa dalej.

Zast. szefa sztabu jeneralnego v. Höfer marszałek polny porucznik.

Zwycięstwo austro-węgierskiej awiatki.

Berlin (T. B.). „Vossische Zeitung” pisze: Po raz pierwszy udało się lotnikom austro-węgierskiej marynarki zniszczyć balon. Nasze niemieckie balony zarówno przy swoich lotach do Anglii jak i podczas ataków na Paryż i na Calais były kilkakrotnie ostrzeliwane przez aparaty lotnicze naszych wrogów, ale ani Anglikom ani Francuzom nie udało się zniszczyć ani jednego z naszych Zeppelinów. Obecnie po raz pierwszy w historii tej wojny aparat lotniczy triumfuje nad balonem.

Mowa kardynała Macchi.

Lugano (T. pryw.). W katedrze w Pizie kardynał Macchi, w mowie wezwał lud, by wytrwał mężnie w tej próbie, którą Pan zesłał na Włochów, celem ochrony świętego prawa i cywilizacji.

Włosi nie pomagają Francji.

Berlin (T. pryw.). Medyolańska „Sera” zaprzecza, jakoby wojska włoskie miały udać się na teren zachodni, by wspólnie walczyć z Francuzami. Jeszcze nie nadeszła chwila na takie współdziałanie. Włochy stoją w moralnym związku z Francją, ale starają się przedewszystkiem o własne interesy.

Porozumienie włosko-serbskie.

Lugano. (Tel. pryw.). „Cor. della Sera” twierdzi, że porozumienie Włoch ze Serbią w sprawach adriatyckich jest zapewnione. Rzymskie dzienniki donoszą, że w kilku dniach Serbowie zajmą Skutari.

Radość z powodu „jeńców”.

Berlin. (Tel. pryw.). Prasa włoska donosi o przybyciu 250 jeńców wojennych do Cremony. Socjalistyczny „Avanti” twierdzi jednak, że większość tych jeńców tworzą osoby cywilne obojga rodzaju, zwłaszcza duchowni, którzy zostali uwięzieni z miejscowości granicznych austriackich jako zakładnicy.

Plac Oberdanka.

Lugano (T. pryw.). Rada m. Neapolu uchwiliła plac Trójeć św. nazwać placem Oberdanka (Oberdank był irredentystą włoskim i wykonał zamach na ces. Franciszka Józefa I.).

Wojna z Serbią.

Wiedeń, 10 czerwca.

Urzędowo donoszą 9 czerwca:

Na granicy serbskiej odbyły się w kilku miejscach utarczki oraz walki działowe jednak bez znaczenia.

Koło Korito rozbito bandę czarnogórską w uniformach austro-węgierskich.

Zast. szefa sztabu jeneralnego v. Höfer marszałek polny porucznik.

Arc. Fryderyk i Następca Tronu w Przemyslu.

Wiedeń, 10 czerwca.

(T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

Marszałek polny Arcyksiążę Fryderyk w towarzystwie Następcy Tronu Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa i najbliższego swego sztabu wybrał się przez Gorlice, Jasio, Sanok i Dynów na wzięcie odzyskanego Przemysła.

Choć wszędzie widać jeszcze ślady gorących walk, panuje jednak żywy ruch. Ludność wiejska wszędzie zajęta jest robotami około gospodarstw i w polu. Tam gdzie drogi i mosty ucier-

piały, wiele rąk zajmuje się ich naprawianiem. Wszędzie witano Arcyksiążąt entuzjastycznie.

W Sanoku, gdzie jest siedziba komendy armii P u h a 1 1 a, zatrzymali się na krótki pobyt. Przez uroczyscie udekorowane ulice, napelnione ludnością, udali się Arcyksiążęta do kościoła miejscowego i byli obecni na nabożeństwie dziękczynnym, celebrowanym z powodu świętych zwycięstw. Po nabożeństwie ksiądz błogosławił naczelnego wodza i armie.

Dalszą podróż do Przemysła odbywali Arcyksiążęta w towarzystwie zbrojniczego P u h a 1 1 i. Prowadziła ona przez teren, na którym niedawno temu odbywały się zacięte walki. Była to dolina Sanu. Już zdaleka widziano błyszczące wieże i kopuły wysobobodzonego Przemysła. Chorągwie, bramy triumfalne i deszcze kwiatów z okien powitały naczelnego wodza, i młodocianego Następce Tronu. Obraz miasta ogólnie niezmienniony, tylko szyby rozbite wskutek ciężniejsza powietrza przy wystrzałach i zniszczone mosty na Sanie świadczy, jaki los to miasto nawiedziło. Zniszczenie mostów datuje się jeszcze z czasów, kiedy w marcu stało się po naszej stronie koniecznym poddanie twierdzy. Rosyanie potem zarządzili wybudowanie prowizorycznych mostów, ale zaledwie je ukończyli, zniszczyli je znów, gdy twierdzę szturmowano. Teraz przejeżdżając przez San wybudowali dzielnicy niemieccy. Pracuje się również nad naprawą prowizorycznego mostu kolejowego.

Po przejeździe ulicami Arcyksiążęta i ich świta zatrzymali się na rynku i przyjęli tam meldunek komendanta sztabu dywizji bawarskiej, która od północy wtargnęła była do twierdzy, generał porucznika K n e u s s a, oraz austro-węgierskiego komendanta twierdzy, generał majora S t o w a s s e r a wraz z oficerami jego sztabu. Po powitaniu Arcyksiążąt przez zastępców miasta, duchowieństwa i obywatelstwa, dzieci wręczyły im kwiaty. Arcyksiążęta dowiadawali się u deputacji szczegółowo o zajęciach podczas inwazyi nieprzyjacielskiej i w gorących słowach wyrazili im podziękowanie za wytrwanie w czasach pełnych troski oraz za wierne usposobienie ludności dla Monarchii, dodali także słowa pociechy dla tych, którzy ponieśli straty i wyrazili życzenie, rychłego rozkwitnięcia ciężko nawiedzzonego miasta.

Następnie odbyła się defilada w marszu na paradę skombinowanych oddziałów dywizji bawarskiej. Nasze dzienne wojska były w tym czasie w pościgu za wrogiem dlatego nie było ich już w Przemyslu. Po skromnym śniadaniu w pałacu biskupim udali się Arcyksiążęta najprzód na pagórek tatarski, z którego rozciąga się widok na miasto... Okiem sięgnano aż do Medyki na wschód, gdzie odbywały się wtedy walki. Następnie zwiadano forty na froncie zachodnim, i przy tej sposobności oficer naszego sztabu generalnego wygłosił ciekawy wykład o zajęciach wojennych na tej części frontu. Potem pod kierownictwem generała K n e u s s a odbyło się zwiędanie fortów frontu północnego. Wielkie wrażenie wywołują ślady działania ciężkich dział. Zarówno w fortach betonowanych jak i na szaniecach ziemnych także poza fortami, wszędzie na każdym kroku widać ślady szybkiej ucieczki Rosyan, pozostawione armaty i materiały wojenne.

Na tem zwiędaniu i rozmowie z zastużonymi męzami spędził Arcyksiążęta wieczór a po wyrażeniu im podziękowania i najwyższego uznania dla świętych czynów wodzów i wojsk wieczór wyjechał.

Bliskie odzyskanie Lwowa

Bukareszt. (Tel. pryw.) Dzienniki moskalofilskie twierdzą z całą stanowczością, że rosyjska komenda naczelna zarządziła opróżnienie Lwowa. Obsadzenia tego miasta przez wojska austro-niemieckie należy oczekiwać w krótkim czasie.

Stanowisko Rumunii.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Dzienniki powtarzają doniesienie „Secola”, że Rumuńska Rada ministeryjna uchwiliła zachować neutralność, ponieważ Rosya nie chce poczynić żadnej koncepcji dla Rumunii mimo listu króla włoskiego do cara.

Na morzach.

Rotterdam, 10 czerwca.

(T. B.) Z Londynu donoszą: Barka „Superbe” z 2200 tonami zboża została zatopiona w drodze do Kingstown. Parowiec „Gliteran” z drzewem płynący do Hartlepool również zatopiony. Parowiec „Arctie” został przez niemiecką łódź podwodną zatopiony wraz z częścią załogi.

Londyn, 10 czerwca.

(T. B.) Parowiec belgijski „Menasier” został wczoraj koło Margate storpedowany przez niemiecką łódź podwodną i zatonął w ciągu 1 i pół minuty. Część załogi zginęła.

Londyn, 10 czerwca.

(T. B.) Parowiec rosyjski „Adolf” został onegdaj przez łódź podwodną zniszczony.

Amsterdam, 10 czerwca.

(T. B.) Parowiec rybacki płynący z Dimunden wyleciał w powietrze wskutek eksplozji, wraz z załogą.

Dalej donoszą dzienniki o zaginięciu czterech parowców rybackich, które uważają za stracone.

Berlin, 10 czerwca.

(T. B.) Biuro Wolffa zaprzecza doniesieniu agencji petersburskiej o zniszczeniu niemieckich łodzi podwodnych przez Rosyan na Morzu Bałtyckim lub Północnym. Tylko jeden parowiec węglowy został trafiony przez torpedę nieprzyjacielską i zatopiony. Wszystkie inne doniesienia komunikatu rosyjskiego są nieprawdziwe.

Kolonia, 10 czerwca.

(T. B.) „Koelnische Zig.” donosi z Madrytu: Nabyty niedawno przez rząd portugalski we Włoszech kontrtorpedowiec „Liz” Anglia wzięła sobie na własność i wywiesiła na nim flagę angielską zamiast portugalskiej. Statek ten nabyła Portugalia za pieniądze angielskie i to w porozumieniu z Włochami, które wtedy jeszcze chciały uchodzić za neutralne.

W Dardanellach i na Gallipoli.

Konstantynopol, 10 czerwca.

(T. B.) Główna kwatera 9 czerwca donosi: Na froncie dardanelskim wczoraj nie wydarzyło się nic ważniejszego.

Koło Ariburnu zniszczyła wczoraj nasza artyleria nieprzyjacielską pozycję obserwacyjną.

Nasze baterie po stronie anatolijskiej u wejścia do cieśniny także wczoraj ostrzeliwały skutecznie pozycje artylerii nieprzyjaciela i jego obóz w odcinku Sedil Bahr oraz nieprzyjacielskie okręty transportowe, z których jeden został zatopiony.

Ustąpienie Bryana.

Waszyngton, 10 czerwca.

(T. B.) Biuro Reutera donosi: Sekretarz stanu Bryan podał się do dymisji.

Waszyngton, 10 czerwca.

(T. B.) Biuro Reutera donosi: W liście do prezydenta Wilsona, donosząc o swojej dymisji, pisze sekretarz stanu Bryan:

W zgodzie z pańskim poczuciem obowiązku i kierowany najszlachetniejszymi pobudkami przystąpiłem do dymisji, którą ja nie mogłem się zgodzić bez naruszenia mego obowiązku wobec kraju. Sprawa jest tak ważną, że moje dalsze pozostanie w gabinecie byłoby uchybieniem dla sprawy, która mi najwięcej leży na sercu, to jest dla przeszkodzenia wojnie.

Prezydent Wilson odpowiedział, że ubolewa nad dymisją Bryana, którą z uczuciem osobistego żalu tylko dlatego przyjmuje do wiadomości, ponieważ Bryana na to nalega. Wilson omawia dalej współpracownictwo z Bryanem w ostatnich dwóch latach i powiada: Nawet teraz nie dzielę nas cele tylko metody.

W angielskiej Izbie gmin.

Londyn, 10 czerwca.

(T. B.) W Izbie niższej poseł liberalny R e d f o r d zapytał sekretarza stanu dla wojny, co zamierza przedsięwziąć przeciw dziennikom „Times” i „Daily Mail”, które nie chciały zamieścić odezwy Kitchenera, żądającej 300.000 rekrutów. Podsekretarz parlamentarny T e n n a n o d p o w i e d z i a ł, że stanowisko obu tych gazet było tylko korzystne dla sprawy werbunkowej. K e l a w a y zapytuje, czy rząd zamierza co przedsięwziąć przeciw tym dwóm pismom, których artykuły złośliwie przedrukują Niemcy i rozszerzają je w państwach neutralnych, wyrządzając przez to Anglii szkodę. T e n n a n o o s w i a d e c z a, że gotów jest przyjąć do wody na te fakty.

Minister spraw wewnętrznych przedłożył bil w sprawie utworzenia ministerstwa dla amunicji wojennej, którego zadaniem jest dostarczenie amunicji w obecnej wojnie. Minister amunicji będzie miał obowiązek zajmować się wszystkimi sprawami i robotniczymi, któreby mogły stać w związku z kwestją dostarczania amunicji. Ministerstwo jest tylko czasowe i w 12 miesięcy po ukończeniu wojny będzie zniszczone. Urzędnikami jego będą po części kupecy, po części odkomenderowani urzędnicy innych ministerstw. Skoro tylko nowy minister będzie mógł zasiąść w Izbie, złoży oświadczenie co do organizacji ministerstwa.

Minister S i m o n, przedstawiwszy ten bil, oświadczył się przeciw otwarciu dyskusji nad nim.

Liberał P r i n g l e r o t y k a, że bil daje nowemu ministrowi nieograniczoną władzę. Ponieważ kompetencja ministra ma być ustalona dopiero przez rozporządzenie królewskie, otrzyma on władzę niemal dyktatorską. D e p. S h o w d o n, z party robotniczej, oświadcza, że gdyby nowy bil był usiłowaniem nałożenia na robotników przymusu pracy, to rząd może już z gó-

ry liczyć na energiczną opozycję. Nacjonalista Dillon żąda publicznego oświadczenia co do kompetencji nowego ministra, która według nowego bilu mogłaby być tak wyzyskana, że wprowadziłaby wprost niewolnictwo. Byłoby rzeczą straszną, gdyby w Anglii miał się zakorzenieć duch pruski. C r o o k e s z party robotniczej powiada: Jeżeli bil ma służyć do tego, żeby wprowadzić przymus dla robotników, to kraj tego nie ścierpi. Liberał H o b b o u s e również oświadcza się przeciw wprowadzaniu przymusu państwowego.

Minister S i m o n o s w i a d e c z a, że zgodą A s q u i t a, że bil tego nie zamierza.

Liberał J o n e t h, wskazując na dyskusję, która dała rządowi dobrą naukę, żąda, aby dyskusję częścię przeprowadzano. Unionista D u k e o s w i a d e c z a się przeciw omawianiu bilu. Liberał D a l z i e l jest za dyskusją i powiada: Gdyby w ostatnich 9 miesiącach było więcej dyskusji, stosunki teraz inaczej wyglądały, i nigdy nie byłaby zasza konieczność takiego bilu. Rząd ostatni cierpił na zbyt wielkie zaufanie a zbyt małą krytykę. W dalszej dyskusji szereg mówców oświadcza się przeciw wprowadzeniu przymusu państwowego w fabrykach amunicji.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu” z dnia 10 czerwca 1915.

Powołanie roczników 1878—1886 odroczone do 15 lipca

Wiedeń. (T. B.) Jak się dowiadujemy, korzystne wyniki ostatnich przeglądów w z ponownym zbadaniem tych co byli dotychczas uwolnieni, umożliwiły odroczyć aż do 15 lipca termin powołania roczników 1878 do 1886 pospolitaków austriackich i bośniacko-hercegowińskich, oraz tych, którzy znajdują się w ewidencji z drugiej rezerwy. Termin naznaczony był pierwotnie na 21 czerwca br.

Armia Prutu odcięta!

Wiedeń (T. pryw.). Dzienniki stwierdzają, że obecnie armia rosyjska nad Prutem jest odcięta od sił środkowo-galicyjskich. Zostanie ona odrzucona na wschód.

Ministrowie austriaccy w Budapeszcie.

Wiedeń (T. B.). Prezydent ministrów hr. Stuergh i ministrowie Heinold, Engel, Schuster i Zenker wyjechali do Budapesztu, gdzie odbędzie się konferencja z rządem węgierskim w sprawie zbroń.

Powołanie pospolitaków niemieckich.

Wiedeń. (T. B.) Ambasada niemiecka ogłasza powołanie do pospolitego ruszenia Niemców liczących 17 18 i 19 lat. Znajdujący się za granicą pospolitacy mają się zgłosić pisemnie lub ustnie w swoim konsulacie. Co do ich powrotu do Niemiec wydane będą osobne wskazówki.

Zgon szefa sztabu marynarki francuskiej. Paryż. (T. B.) Jak „Figaro” donosi, szef sztabu marynarki wiceadmirał A u b e r t zmarł w szpitalu. Wiceadmirał de J o n q u i e r e s został zamianowany szefem sztabu admirałskiego.

Straty angielskie.

Londyn. (T. B.) Ostatnia lista strat wykazuje 78 oficerów i 3560 żołnierzy.

Ciężka choroba króla greckiego.

Ateny. (T. B.) Stan zdrowia króla polepszył się. Ciężota wczoraj wynosiła 37 stopni, puls 108.

Przedstawienia, które się nie odbyły.

Bukareszt (T. pryw.). „Russkoje Słowo” donosi, że rosyjskie towarzystwo artystyczne, które we Lwowie grało w teatrze, opuściło już Lwów. Kijowski ensemble operowy musiał po jednym przedstawieniu przerwać występy i powrócić do Kijowa.

Żydzi przemysy w Moskwie.

Petersburg. (T. B.) „Riecz” donosi z Moskwy, że przybyło tam 100 żydów z dziećmi, których Rosyanie wywieźli z Przemysła i wysyłają na północ.

Brak środków żywności w Petersburgu.

Petersburg. (T. B.) „Riecz” donosi, że brak mięsa w Petersburgu coraz bardziej się zwiększa. Rzeźnicy protestują energicznie przeciw zarzutowi, jakoby oni byli winnymi drożyzny i przypisują winę drożyzny wyłącznie dezorganizacji życia gospodarczego w Rosyi i brakowi środków komunikacyjnych. Również mąki i cukru jest coraz mniej w Petersburgu.

Wiedeń. (T. B.) Hr Stuergh wczoraj przed południem był u cesarza w Shoebrunnie na dłuższym osobnym posłuchaniu.

Wiedeń. (T. B.) Generalny inspektor ochotczej opieki sanitarnej arcyksiążę Franciszek Salwator wydał odezwę do ludności całej Austrii, w której wskazuje na niecie wypowiadanie wojny przez Włochy, apeluje do ludności by nadal dostarczała środków na humanitarną działalność Czerwonego Krzyża.

Insbruk. (T. B.) Rada gminna miasta Kitzbuechel uchwiliła w porozumieniu z władzami kościelnymi i miejskimi ofiarować dobrowolnie na cele wojskowe wielką wieżę katedry kitzbuechelskiej.

Wiedeń (T. B.). Były minister handlu br. G l a n z umarł wczoraj.

Maturzystka

seminarium naucz. poszukuje korepetycji na czas wakacyjny na wies Zgłoszenia pod „Maturzystka“ w Administracji „Głosu Narodu“.

Pracownia rzeźbiarsko-pozłotnicza Aleksandra Skoczka w Nowym Sączu ulica Lwowska 1. 51

publika Przewielbionemu Duchowi i świętemu oraz P. T. Publiczności wszelkie roboty ościelne i salonowe. Odnawia stare ołtarze, cyboryum i t. p. Zamówienia na prowincji uskutecznia w oznaczonym czasie i po cenach przystępnych.

Chłopiec

z ukończoną 3 kl. wydziałowa poszukuje praktyki w handlu kolonialnym; w miejscu lub na wyjazd. — Zgłoszenia pod „Chłopiec“ w Administracji „Głosu Narodu“.

Willa

w Lubniu koło Myślenic, w górzyściej okolicy, składająca się z 3-ch pokoi, werandy oszklonej, kuchni, pokoju dla służby, piwnicy, stajni i wozowni jest zaraz do wynajęcia. Las i kąpiel w Rabie tuż przy domu. Wiadomość w Adm. „Głosu Narodu“.

Kupuję

i sprzedaję złoto, srebro, brylanty płacąc najwyższą cenę. J. Cyaniewicz, Kraków, ulica Sławkowska 1. 24.

DO SPRZEDANIA

zaraz handel towarów mieszanych z koncesją na wyszynk winem, w dużej ilościowości kolejącej i ze znacznym obrotem. Jest w ruchu pod kierownictwem katolikiem. Zgłoszenia pod adresem: Głęboka — Nowy Sącz 2 Postę-restaunte.



Rozkład jazdy pociągów pocztowych względnie osobowych

ważny z dniem 30 maja 1915 r.
Z Krakowa odchodzi pociąg do Tarnowa: 11.40, 4.36, 11.00 (przyjazd do Tarnowa: 3.52, 8.16, 2.40).
Z Krakowa do Suchej (Zakopanego, Nowego Sącza): 1.24, 9.48 (przyjazd do Nowego Sącza: 7.07, 3.04).
Z Krakowa do Kocmyrzowa: 9.17 (przyjazd do Kocmyrzowa 11.13).
Przychodzą pociągi z Tarnowa do Krakowa: 9.47, 9.11, 6.46 (odjazd z Tarnowa: 5.06, 9.54, 2.18).
Ze Suchej do Krakowa: 8.11, 5.28 (odjazd z Nowego Sącza: 1.53, 11.29).
Z Kocmyrzowa do Krakowa: 4.06 (odjazd z Kocmyrzowa: 2.18).
Z Podgórzem—Płaszowa do Oświęcimia: 6.28, 7.16 (przyjazd do Oświęcimia: 10.33, 11.21).
Z Oświęcimia do Podgórzem—Płaszowa: 11.28, 1.27 (odjazd z Oświęcimia: 7.28, 9.31).
Z Tarnowa do N. Sącza względnie do Jasła i Nowego Zagorza: 4.34, przyjazd do N. Sącza 1.40, do Jasła 5.53, do N. Zagorza 9.35).
Z Tarnowa do Szczucina: 5.15 (przyjazd do Szczucina 8.17).
Z Nowego Sącza względnie Jasła Nowego Zagorza do Tarnowa: 1.09 (odjazd z N. Sącza 7.39, z Jasła 5.57, z N. Zagorza 10.25).
Ze Szczucina do Tarnowa: 8.50 (odjazd ze Szczucina 6.00).
Z Bierzanowa do Wieliczki: 9.15, 20, 5.45.
Z Wieliczki do Bierzanowa: 8.30, 2.25, 4.55.
Z Chabówki do Suchejhory względnie Zakopanego: 6.40, 11.28 (przyjazd do Suchejhory 10.20 do Zakopanego 10.25, 4.01).
Ze Suchejhory względnie Zakopanego do Chabówki: 10.24 (odjazd ze Suchejhory 4.45, ze Zakopanego 6.55, 6.35 tylko do Nowego Targu).
Z Nowego Sącza do Orłowa: 7.45 (przyjazd do Orłowa 12.13).
Z Orłowa do Nowego Sącza: 6.22 (odjazd z Orłowa 2.18).
Ze Suchej do Żywca względnie Zwardonia: 2.46, 4.22, 1.58 (przyjazd do Żywca 5.54, 7.30, 5.06 do Zwardonia 10.04).
Ze Żywca względnie Zwardonia do Suchej: 10.40, 7.56, 12.44 (odjazd ze Żywca 7.53, 5.07, 9.55 ze Zwardonia 4.49).
Ze Skawiec do Sierszy Wodnej (via Szytkowice) 3.22 (przyjazd Siersza Wodna 8.30).
Z Sierszy Wodnej do Skawiec (via Szytkowice): 11.21 (odjazd z Sierszy Wodnej 6.10).
Z Bolesina do Jaworzna: 1.15, 7.05 (przyjazd do Jaworzna 3.50, 9.30).
Z Jaworzna do Bolesina: 4.45 (odjazd z Jaworzna 2.10 i 9.45 tylko do Chrzanowa).
Z Jasła do Rzeszowa: 4.51 (przyjazd do Rzeszowa 10.00).
Z Rzeszowa do Jasła: 5.14 (odjazd Rzeszowa 12.05).
UWAGA. Czas nocny oznaczony są godziny tustym drukiem.

Najlepszy prezent dla polskich Legionistów i żołnierzy.

Książka do modlenia „Bóg z nami“ zawierająca rady duchowe potrzebne żołnierzowi na polu walki, w szpitalu lub rekonwalescencji; modlitwy w ciągu całego roku i modlitwy specjalne dla żołnierzy w czasie wojny i pokoju. Modlitewnik napisany przez Ks. Łukaszkiewicza jest aprobowany przez 2-ch Biskupów. Każdy żołnierz, wyruszający do bitwy, ranny lub chory, powinien tę książkę do modlenia posiadać. Która go pociesza i pomaga w wolnej godzinie, podnosi i wzmacnia do nowych dzieł.
Cena oprawna w płótno tylko 60 hal., z zapłaconą przesyłką 70 halery.

Do nabycia wprost z zakładów nakładczych:
J. STEINBRENER w WIMPERKU (CZECHY).
lub przez każdego księgarza i introfikatora.
Poleca się należyżość w markach pocztowych lub za przekazem nadesłać a obstalunek na odcinku napisać.

TOWARZYSTWO Wzajemnych Ubezpieczeń W KRAKOWIE

zawiadamia Członków Działu ubezpieczeń na życie, którzy premie za ubezpieczenia życiowe opłacali za pośrednictwem agencji tegoż Towarzystwa oraz różnych instytucji finansowych, mających swe siedziby w miejscowościach, z którymi kontakt z powodu wypadków wcyjnych jest obecnie przerwany, że mogą przyspądające premie przysłać bezpośrednio do Towarzystwa w Krakowie (ul. Basztowa 1. 9). Na każdorazowe żądanie przesyła Towarzystwo czek i c. k. Pocztowe Kasy Oszczędności a to tak ustryackie jak i węgierskie.

Sieczkarnie, płowniki, oborywacze, brony, kosiarki, żniwiarki, grabiarki konne i wszelkie inne narzędzia rolnicze dostarcza po bardzo przystępnych cenach
Związek ekonomiczny Kółek rolniczych we Lwowie, obecnie w Bielsku, (Bieltz) Zunfthausgasse 1, 11 p. Oferty na żądanie.

Maszyny żniwne Deeringa oryginalne amerykańskie części zapasowe do wszystkich systemów ma na składzie Syndykat Rolniczy, Kraków pl. Szczepański 6

Świeżo wyszła drukiem! BROSZURKA Świeżo wyszła drukiem! zawierająca wskazówki do układania fasy domo-czynszowych z uwzględnieniem przepisów amnestycznych, po cenie 50 hal. — do nabycia w księgarni Friedleina i w biurze Towarzystwa właścicieli realności w Krakowie ul. Karmelicka L. 15. parter. — Zamówienia po otrzymaniu przekazem na epłate 10 hal. polec. 35 hal. uskutecznią się odwrotnie.

Julian Kurkiewicz KANTOR C. K. LOTERYI KLASOWEJ, KRAKÓW, MAŁY RYNEK
hurtowny i częściowy skład artykułów religijnych. Wielki wybór książek do nabożeństwa oraz skład papieru, materiałów piśmiennych i t. p.

: SZCZAWNICA W GALICJI : Znany Zakład zdrojowo-klimatyczny, nie objęty terenem wojny i inwazyją nieprzyjacielską, stacja kolei Stary Sącz lub Nowy Targ, jest otwarty dla P. T. Publiki. Liczne restauracje i pensjonaty zaopatrzone w wiktuały z cenami umiarkowanymi. Mieszkania po niższej cenie. Wiktuały wiele tańsze, jak w całym Państwie. Taksa zdrojowa znizniona. Zgłoszenia na mieszkania i ewentualnie na podwoły ze stacyi kolejowej, przyjmuje Zarząd Dóbr i Zakładów Zdrojowych w Szczawnicy.

Wyprawy ślubne, bieliznę damską, męską, dziecięcą, od najprostszej do najwykwintniejszej z własnych lub dostarczonych materiałów wykonywa
Szwalnica i Hafciarnia Zw. pracy polskich kobiet w Krakowie, Bracka 8, I piętro. Tamże na składzie roboty ręczne szarego: poduszki, serwetki; na sezon letni torebki do kostiumów we wszystkich kolorach gotowe. **WYBÓR RYSOWANYCH CHUSTECZEK, KOŁNIERZY, BLUZ etc.**

Lampki i baterie elektryczne, kartki polowe, przybory do pisania i rysowania poleca po cenach niskich
Z. Ziembicki Kraków Plac Maryacki L. 2. Rilkonaście obrazów znanych malarzy polskich okazujmie do nabycia.

Handel artykułów religijnych pod firmą STANISŁAW RAB — Kraków
ul. Sławkowska 1. 4, naprzeciw Hotelu Saskiego.
Poleca po cenach niskich w wielkim wyborze: Kartki, listy polowe, karty do gry, wyroby skórkowe i galateryjne, papiery listowe oraz przybory piśmienne. Posiada również medaliki i szkaplerze z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej.

ZWIĄZEK EKONOMICZNY KÓLEK ROLNICZYCH WE LWOWIE, stow. zar. z ogr. por. z siedzibą obecnie **w Bielsku (Bieltz) Zunfthausgasse 1.**
ma w swoich magazynach stale na składzie wszystkie artykuły spożywcze i codziennego zapotrzebowania, a nadto dostarcza węgiel, nawozy sztuczne, narzędzia i maszyny rolnicze, sierpy, kosy oraz cement i papę.
Cenniki na każde żądanie! Ceny hurtowne!

NOWE WYDAWNICTWA!
Kazania o prasie katolickiej z przedmową Ks. Dra Ant. Bystrzonskiego, Prof. Uniw. Jag. staraniem Zarządu Głównego „Towarzystwa popierania prasy katolickiej“ wydał Ks. JÓZEF MAZUREK.
SPÓŁKA WYDAWNICZA POLSKA, Kraków 1915 r. Str. I—IX + 1—202. Cena egzemplarza broszurowanego 3'60 Kor., oprawnego w płótno 4'60 Kor. Można nabyć we wszystkich księgarniach.

Ekstrakt mięsny „Liebiga“ Kakao oryginalne Holenderskie i Czekoladę poleca handel win i towarów kolonialnych
A. GRAFCZYŃSKIEGO Kraków, Plac Szczepański Nr. 6. Ceny niskie.

Handlowiec kawaler, wolny od wojska, mozęc złożyć wysoką kaucję, obejmie odpowiedzialne stanowisko, przystąpi jako **spółnik z kapitałem** do przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego (tylko z chęcią). — Zgłoszenia adresować pod: Bolestaw St. Biuro dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca Kraków, Jagiellońska 7.

Elektromontera zdolnego do prowadzenia elektrowni przyjmie zaraz **Zwierzchność gminna w Krynicy — Zdroju.**

Kupię psa szczeniaka spica białego małej rasy. — Zgłoszenia Dietla 103, parter na lewo między godz. 2—3.

Pomocnika handlowego zdolnego ekspedynta oraz praktykanta przyjmie handel J. Kóba Piękny w Podgórzu.

Starożytności wspaniałe kopie starożytności (Galicja) — Białostockiego (i Białostockiego).

ZGUBIONO damski zegarek srebrny oksydowany z monogramem J. P. Łaskawy znalazca raczy oddać w handlu J. Piękny w Podgórzu gdzie otrzyma stosowne wynagrodzenie.

Wiadomości o zaginionych. Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należyżość należy nadesłać z góry.

Donoszę krewnym, znajomym i kolegom biurowym i szkolnym, że mieszkam — Mutenice, Mähren.
Michał Huppman.

ANTONI TUREK ck. sztygar górniczy ze Stebnika p. Drohobycz obecnie plutonowy w Nowym Jiczynie, Morawy, poszukuje swej żony Rozalii z córceczką, która przeżywała podczas inwazyi rosyjskiej w Stebniku, Drohobyczu, albo też Borysławiu. Gdyby ktoś ze znajomych miał o nich jakąkolwiek wiadomość, raczy łaskawie mi donieść.